

Coraz bezpieczniej na ulicach Warszawy

Utworzono: wtorek, 16, styczeń 2018 12:31



Warszawskie drogi są coraz bezpieczniejsze – z roku na rok liczba ofiar wypadków drogowych maleje. W 2017 roku było ich mniej o ponad jedną piątą niż rok wcześniej. Konsekwentnie wprowadzane zmiany na miejskich ulicach przynoszą efekty.

Zmiany w organizacji ruchu, nowe oświetlenie ulic, doświetlanie przejść dla pieszych, budowa azyli, sygnalizacje świetlne, poprawa widoczności dla pieszych i kierowców – to najważniejsze działania miejskich drogowców. Z roku na rok warszawiacy mogą się czuć na ulicach coraz bezpieczniej. Liczba wypadków i ofiar systematycznie spada – co roku o kilka-kilkanaście procent.

Warszawa się wyróżnia

Przez cały ubiegły rok, według wstępnych danych, na drogach zginęło 45 osób - o 13 mniej niż rok wcześniej, to spadek o 22 proc. – To o 45 osób za dużo, każda śmierć to olbrzymia tragedia, dlatego konsekwentnie dążymy do „wizji zero” – mówi Hanna Gronkiewicz-Waltz, Prezydent m.st. Warszawy. – Chcemy doprowadzić do sytuacji gdy na warszawskich ulicach nikt nie straci życia. W ciągu pięciu lat liczba ofiar wypadków spadła o blisko 40 proc. Warszawa wyróżnia się na tle Mazowsza i całego kraju wyjątkowo niskim wskaźnikiem liczby wypadków i ofiar na 1 mln mieszkańców. W 2017 roku wyniósł on zaledwie 26, co oznacza że był 3-krotnie niższy niż średnia dla całej Polski i ponad 4 razy niższy niż średnia dla województwa mazowieckiego. Także na tle całej Unii Europejskiej stolica wypada bardzo dobrze – wskaźnik niemal 2-krotnie niższy niż unijna średnia (50 ofiar na milion mieszkańców). Wyraźnie spada liczba tragicznych wypadków na przejściach dla pieszych. W 2017 r. podczas przechodzenia po „zebrze” zginęło 14 pieszych, czyli o ponad 20 proc. mniej niż w 2016 r. i aż o połowę mniej niż jeszcze pięć lat temu.

Audyt przejść dla pieszych

Warszawscy drogowcy do spraw bezpieczeństwa najstabilniej chronionych uczestników

Coraz bezpieczniej na ulicach Warszawy

Utworzono: wtorek, 16, styczeń 2018 12:31

ruchu podchodzą kompleksowo. Każda wprowadzana organizacja ruchu jest analizowana pod kątem bezpieczeństwa. Od dwóch lat prowadzony jest audyt przejść dla pieszych – do dziś objął on 1999 „zebr” w siedmiu dzielnicach. W tym roku będzie to 1126 przejść. Właśnie został ogłoszony przetarg na takie badania w kolejnych pięciu dzielnicach – na Bemowie, Pradze-Północ, w Wawrze, we Włochach i na Żoliborzu. Audytorzy oceniają przejścia według 30 różnych kryteriów i wydają rekomendacje, które są podstawą do działań naprawczych. Wśród zaobserwowanych problemów dominuje ograniczenie widoczności przez nielegalnie parkujące samochody – ten problem dotyka aż 40 proc. zbadanych przejść. Dlatego co roku Zarząd Dróg Miejskich ustawia kilka tysięcy słupków blokujących parkowanie – dzięki temu piesi mogą wcześniej zauważyć zbliżający się samochód a kierowcy nie są zaskakiwani nagle pojawiającymi się zza stojących pojazdów pieszymi.

Drugim ważnym problemem jest oświetlenie – w 2017 r. doświetlono 342 przejścia dla pieszych, w 2018 r. planowane jest doświetlenie kolejnych 350 „zebr”. Niebezpieczne przejścia są również wyposażane w azyle, wyniesienia, progi zwalniające czy sygnalizację świetlną.

Aktywna „zebra” ułatwia przejście

W zeszłym roku drogowcy zrobili 20 tzw. aktywnych przejść dla pieszych i sprawdzili, czy to „działa”. Ostrzegają one kierowców o zbliżaniu się pieszego do pasów. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu specjalnego systemu wykrywania złożonego z kilku, zsynchronizowanych ze sobą elementów – czujników ruchu, punktowych elementów odblaskowych, biało-czerwonych pasów, znaków drogowych D-6 z lampami LED i nawierzchni antypoślizgowej. System ten sprawia, że elementy bezpiecznego przejścia (aktywne punktowe elementy odblaskowe i lampy ostrzegawcze LED) aktywują się tylko w momencie, gdy na przejściu „coś się dzieje”, a więc gdy zbliża się do niego pieszy. To czytelny znak dla kierowcy, który w tym momencie powinien zdjąć nogę z gazu. Na zbadanych przejściach kierowcy dwukrotnie częściej zatrzymywali się aby przepuścić zbliżającego się lub czekającego pieszego. Piesi, którzy czekali na wolne przejście, stali przed nim o 40 proc. krócej. Wskaźnik sytuacji konfliktowych (np. wymuszenie pierwszeństwa) spadł o 10 proc. O 4 km/h wolniej kierowcy przejeżdżali przez aktywne przejścia. Takie badania będą prowadzone dalej po to, aby w pełni poznać efekty tego rozwiązania w dłuższej perspektywie. W tym roku ZDM chce zamontować podobne urządzenia na kolejnych kilkunastu „zebrach”.

Źródło: UM Warszawa